Subject: braki w zasobach
Posted by Swiecie on Fri, 27 Feb 2009 14:53:32 GMT
View Forum Message <> Reply to Message

Witam,

mam zamiar indeskowac parafie Gruczno i z tego wzgledu porownalem rozne bazy dotyczac zasobow (n.p. Pomorskiego TG, Polskiego TG, Mormonow i -naprawde bardzo polecam, choziasz wymaga znajomosci j.niem.- www.westpreussen.de).
Jednak przy tym porownaniu podpadla mi jedna rzecz:

Czesto niektore roczniki ktorych brak w Pelplinie na szescie zachowaly sie u Mormonow.
Dotyczac interesujacych mnie parafii n.p.:

1.) Gruczno: narodziny 1733-1759
sluby 1820-1874
zgony 1773-1788 i 1907-1913

2.) Garczyn: sluby 1769-1779

3.) Jezewo: zgony 1755-1774

4.) Swiecie: narodziny 1672-1692, 1711-1775 i 1784-1789
sluby 1643-1647 i 1725-1789
zgony 1734-1790

Jestem sobie pewien, ze podobno moze byc z dalszymi parafiami.

Sprawa nad ktora sie teraz zastanawiam jest nastepujaca:

Sam juz nieraz korzystalem z archiwa mormonow, chociasz mozliwosz indeksowania takich zasobow niestety bardzo jest utrudniona przez ograniczony dostep (w mojej filii w Kilonii np. korzystac mozna max. co drugi tydzien na zaledwie 3 godz.).
Uwazam jednak, ze chcac zindeksowac cala ksiazke a nie tylko swoich przodkow ten czas jest smiechu warte! A nawet gdyby sie udalo, to przeciesz cel indeksow polega na tym, ze sa one podstawa dalszych badan w originalach. Jak ale ma to pomoc szukajacym w Polsce, gdyz Pelplin sam nie posiada tych ksiag (conajmniej kopie Microfich) a siec Mormonow (tyle co ja wiem) w Polsce jest dosc sporadycznie rozwinieta?!

Dlatego dalsze moje zastanowienia sa, czy niebylo by mozliwe
poprosic Mormonow o kopie brakujacyh rocznikow dla Pelplina?
Z jednej strony juz dowiedziajem sie, ze przekazanie obcym jest zabronione.
Mysle ale ze rozczygajacy argument to ten, ze to przeciesz byl
kosciol polski ktory lata temu z swojej strony pozwolil im robic
te kopie, a wiec uwazam ze ma do nich (kopie od kopii) pelne prawo. Tu nie chodzi o korzysc wlasna, lecz spoleczna.
Poza tym Mormoni sami juz zaczeli wstawiac skany w siec (jednak ogranicza sie to przez nastepne lata przede wszystkim na ksiegi z USA) a wiec nie moga argumentowac ochrona

danych.

Czy zrobil juz ktos jakie kolwiek doswiadczenia w ten kierunek?

Pozdrawiam,

Szymon